

Kaliningradzkie scenariusze

Jaka będzie przyszłość rosyjskiej enklawy?

Do końca lat osiemdziesiątych obwód kaliningradzki, stanowiąc najbardziej na zachód wysuniętą i silnie zmilitaryzowaną część RFSRR, oddzieloną od niej terytoriami republik wchodzących w skład jednego państwa federacyjnego, pozostawał tematem tabu, tak jak gdyby nie istniał na mapie politycznej.

Sytuacja tego obszaru zaczęła się gwałtownie zmieniać na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Rozpad ZSRR sprawił, że region, który przez dziesięciolecia był zamkniętą bazą wojskową, ponownie znalazł się w centrum dyskusji politycznych. Po odzyskaniu niepodległości przez Litwę obwód został oddzielony od Rosji najpierw jednym, a następnie kilkoma państwami (Łotwą i Białorusią). Ostateczne wydzielenie obwodu ukształtowało się 8 grudnia 1991 roku, gdy przestał istnieć ZSRR.

Ostatnio nastąpił ponowny wzrost zainteresowania Kaliningradem. Związane to jest z zapowiedzią rozszerzenia Unii Europejskiej i NATO na wschód. Po przyjęciu Polski i Litwy do Unii obwód kaliningradzki zostanie

Tadeusz Palmowski

Uniwersytet Gdański

rosyjską enklawą sąsiadującą wyłącznie z państwami unijnymi. Od dawna nad przyszłością obwodu dyskutuje się nie tylko w Kaliningradzie i Moskwie, ale także w Brukseli, Wilnie, Warszawie i innych stolicach państw nadbałtyckich.

Do Kaliningradu licznie przyjeżdżają dyplomaci, przedstawiciele misji handlowych, delegacje wojskowe. Tylko w marcu i kwietniu 2002 roku poza spotkaniem ministrów spraw zagranicznych i przedstawicieli UE na sesji Rady Państw Morza Bałtyckiego w Swietłogorsku w obwodzie składały wizyty delegacja komitetu spraw cywilnych Zgromadzenia Parlamentarnego NATO i szwedzka delegacja rządowa¹. Nad Pregolą przebywali także parlamentarzyści belgijscy oraz dyplomaci i przedstawiciele sfer gospodarczych reprezentujący odległą Nową Zelandię i Stany Zjednoczone. Często rozmowy prowadzi tam dyplomaci polscy i litewscy.

Zainteresowanie obwodem przejawia się także różnymi wizjami co do przyszłości tego regionu. W ciągu ostatnich lat powstało wiele hipotetycznych scenariuszy dotyczących jego perspektyw. Konieczność rozwiązania „łamiągówki Kaliningradu” nie ulega wątpliwości.

Kondominium i inne propozycje

Z licznych scenariuszy² (czasem zarysowanych bardzo mgliście) optymistycznych i pesymistycznych ewentualnej przyszłości obwodu zwróćmy uwagę na te, które cechuje zróżnicowany punkt widzenia i których koncepcje zrodziły się w różnych ośrodkach międzynarodowych.

Jedną z wcześniej opracowanych idei jest propozycja kondominium Rosji, Niemiec, Polski i Litwy, utworzonego w celu administrowania obwodem, by go wyprowadzić z izolacji i „stopniowo uczynić zdolnym do życia” (M. Dónhoff, 1991 r.).

Ta sama autorka proponuje, aby obwód stał się terenem modelowym zbliżenia się ku sobie Europy Wschodniej i Zachodniej, ze strefą wolnego handlu, w której Rosjanie, Szwedzi, Polacy, Litwini i Niemcy mogliby handlować, inwestować i żyć obok siebie w pokoju. Warunkiem podstawowym byłaby dalsza przynależność Kaliningradu do Rosji, z dużą autonomią i własną walutą (M. Dónhoff, 1992 r.).

¹ Szwedzi zapowiedzieli otwarcie do 1 października 2002 roku konsulatu w Kaliningradzie.

² Wymieńmy kilka przykładów: skład przemysłowy Kaliningrad, bałtycka tarcza obrotowa, forteca wojskowa, Albania nad Bałtykiem, Autonomiczna Republika Niemiecka, Harlem nad Pregolą, bomba z opóźnionym zapłonem, czarna dziura w środku Europy, koń trojański, ślepy zaułek.

Hanzeatycki Region Bałtycki to koncepcja struktury państwowej lub ponadpaństwowej, składającej się z Litwy, Łotwy, Estonii i obwodu kaliningradzkiego (T. Kelam, Rada Estonii, 1993 r.).

Propozycja Republiki Bałtyckiej jest przykładem suwerennej i autonomicznej formacji w składzie Federacji Rosyjskiej, w której system zarządzania oparty byłby nie na władzach pochodzących z wyboru, ale z bezpośredniego mianowania. W stosunkach z państwami sąsiednimi lokalna administracja powinna mieć większe uprawnienia, a obszar powinien uzyskać wiele ulg o charakterze gospodarczym (J. Matoczkin, były gubernator obwodu kaliningradzkiego, 1994 r.).

Euroregion K(unknown char)nigsberg - debata w Parlamencie Europejskim wykazała, że odizolowany od świata zewnętrzny i upadający gospodarczo obwód kaliningradzki zagraża bałtyckiej przestrzeni politycznej i wojskowej. Aby temu zapobiec, proponuje się utworzenie swego rodzaju euroregionu, który mógłby być promowany przez Unię Europejską.

W ramach istniejących granic i przynależności obwodu kaliningradzkiego do Rosji, po spełnieniu warunku niezbędnego, jakim jest redukcja militarna do poziomu niezbędnego do obrony obwodu, mógłby stać się on pomostem pomiędzy Europą Zachodnią i Wschodnią, Białorusią i trzema krajami bałtyckimi. Unia Europejska pomogłaby przystosować obiekty wojskowe do potrzeb cywilnych, wprowadzić nową, mocną walutę bałtycką, utworzyć składy celne itp. Obwód kaliningradzki miałby stać się polem doświadczalnym dla reform gospodarczych i punktem startu do dalszych przedsięwzięć zachodnioeuropejskich na rosyjskim rynku wewnętrznym (M. Hoff, 1994 r.).

Euroregion „Prussia” to koncepcja tzw. wypędzonych, czyli kręgów społecznych z Niemiec wywodzących się z dawnych Prus Wschodnich. W skład euroregionu miałyby wejść województwo warmińsko-mazurskie, obwód kaliningradzki i okręg kłajpedzki. UE miałyby wesprzeć ten euroregion w dziedzinie gospodarki, infrastruktury i ekologii, troszcząc się przy tym o rozwiązanie problemu „wypędzonych”. Moskwa otrzymałaby bramę na zachód i mogłaby rozbudowywać swoje wpływy na UE. Rosyjska flota bałtycka mogłaby dalej stać się w Bałtyjsku. Bruksela mogłaby zaproponować Moskwie stałe miejsce i prawo wnioskowania ograniczone do spraw Kaliningradu. Polska otrzymałaby środki na rozbudowę infrastruktury Warmii i Mazur (rozbudowę centrów turystycznych, autostrad, linii kolejowych i lotniska w Olsztynie). Litwa mogłaby przewozić swoje ładunki przez Kaliningrad, a przez Kłajpedę turystów.

W ten sposób - zdaniem autorów tej koncepcji - Prusy mogłyby w ograniczonym zakresie przewyciężyć swój podział („Das Ostpreussenblatt", 2001 r., nr 18 z maja).

Przykładem spojrzenia litewskiego jest idea Borysji - czwartego niezależnego państwa bałtyckiego, na terytorium którego zdecydowanie zmniejszono by odsetek ludności rosyjskiej (odpływ do innych obszarów Rosji), a znacznie zwiększono by napływ Niemców i Litwinów. Językami równoprawnymi byłyby: niemiecki, litewski i rosyjski. Zdaniem autora koncepcji istnienie tego państwa miałyby powstrzymać rzekome pretensje terytorialne ze strony Rosji, Niemiec i Polski wobec tego kraju (T. Venclova, 1995 r.).

Zdaniem polskiego geografa Jerzego Zaleskiego (1993 r.), „bałtyzacja" Kaliningradu jest jedynym sensownym rozwiązaniem problemu obwodu. Rosję - choć obecnie nie przejawia oficjalnie takiej gotowości - być może da się przekonać drogą dyplomatycznych negocjacji do wcześniejszego czy późniejszego uznania jedynej racji dalszego losu tego miasta, wraz z jego bezpośrednim zapleczem w ramach międzynarodowej kontroli w obrębie Europy Bałtyckiej. To określi logicznie jego przyszłość. Takie rozwiązanie uczyniłoby z Zatoki Gdańskiej jeden z prężniejszych regionów współpracy transgranicznej polsko-kaliningradzko-litewskiej.

Hongkong nad Bałtykiem (rosyjski Hongkong) - kwitnące, międzynarodowe centrum handlowe i biznesowe, łącznik pomiędzy dużymi systemami ekonomicznymi, w którym inwestować będą nie tylko europejscy inwestorzy³.

Pomost pomiędzy Rosją a zintegrowaną Europą - rodzaj enklawy znajdującej się pod całkowitą, suwerenną władzą rosyjską - szczególną uwagę zwraca się na aspekt gospodarczy i kulturalny (L. Gorbienko, XI1996, kanclerz Niemiec G. Schroder i prezydent Rosji W. Putin, 9.04.2001 r.).

Most ekonomiczny i kulturalny pomiędzy Wspólnotami Europejskimi a Rosją - taką rolę zaproponowali Kaliningradowi przedstawiciele UE podczas inauguracji Centrum Informacyjnego UE na Uniwersytecie Kaliningradzkim (19.06.2001 r.).

Region pilotażowy w stosunkach Rosji z Unią Europejską przy pełnej kontroli Moskwy (Strategia

³ Koncepcja Hongkongu nad Bałtykiem stała się głośna w mediach w roku 2001 ze względu na osobę komisarza UE ds. kontaktów zagranicznych Chrisa Patten (byłego gubernatora Hongkongu), który przedstawił raport, o stosunkach rozszerzonej UE z Kaliningradem. Pattenograd - tak określali Kaliningrad niektóre tytuły prasowe.

rozwoju stosunków pomiędzy Federacją Rosyjską i Unią Europejską na lata 2000-2010, Moskwa - 1999 r.).

Model współpracy pomiędzy UE a Rosją w ramach Wymiaru Północnego⁴ - w listopadzie 1999 roku obwód kaliningradzki został włączony do fińskiej idei „Wymiaru Północnego", będącej próbą przełamywania niekorzystnych tendencji wynikających z różnic między UE a regionami rosyjskimi już sąsiadującymi z Unią. Od tego czasu region ten postrzegany jest jako swoiste laboratorium współpracy pomiędzy UE a Rosją. Laboratorium, w którym wypracowuje się nowe formy współpracy we wszystkich dziedzinach między Rosją a Unią Europejską.

Karta wizytowa Rosji w środku Europy - to koncepcja W. Jegorowa, gubernatora obwodu kaliningradzkiego (13.05.2001 r.).

Co na to Polska

Warszawa - według wicepremiera Marka Pola (1.04.2002 r.) podczas dyskusji w Kaliningradzie nad przyszłością obwodu - jest zainteresowana

rozwojem wielostronnych kontaktów z obwodem kaliningradzkim, który powinien i może się stać poligonem doświadczalnym wypracowania w przyszłości dobrych, realistycznych kontaktów między Rosją i Polską po naszym wejściu do Unii Europejskiej. W czasie ubie-

głorocznej wizyty w Moskwie premierzy Miller i Kasjanow zadeklarowali, że obwód kaliningradzki „stanie się wzorem współpracy regionalnej i poligonem polsko-rosyjskiej współpracy ekonomicznej". Strona polska popiera wszelkie działania zmierzające do likwidacji barier gospodarczych i cywilizacyjnych pomiędzy obwodem kaliningradzkim a państwami regionu, obecnymi i przyszłymi członkami UE.

Rosjanie od wielu miesięcy naciskali na kraje „piętnastki", aby przyznały specjalny status obwodowi, gdy ten po wstąpieniu Polski i Litwy do Unii Europejskiej stanie się enklawą wewnątrz wspólnoty. Manewr ten się jednak nie udał. Między obwodem kaliningradzkim a resztą Rosji nie będzie eksterytorialnych korytarzy, zaplombowanych pociągów i ruchu bezwizowego przechodzącego przez terytorium Polski - 11 kwietnia 2002 roku polscy negocjatorzy w Brukseli odrzucili możliwości ustępstw wobec Moskwy, a Unia na to przystała.

⁴ Ch. Patten „Poszerzenie Unii Europejskiej. Szansa dla Kaliningradu", „Rzeczpospolita", 9 kwietnia 2001 r.

Bliżej Europy

Podczas gdy kraje sąsiednie restrukturyzują swoje systemy gospodarcze, obwód niespełniający norm europejskich już się znalazł poza ekonomicznym nawiasem. Bez poważnych przemian strukturalnych systemu ekonomicznego nie będzie możliwe wejście do nowego systemu. W enklawie pogłębiają się bieda i zacofanie.

Prezydent Rosji Władimir Putin, podobnie jak w przeszłości car Piotr Wielki, próbuje zbliżyć Rosję do Europy. Unia Europejska chce tego samego. Pozornie oba stanowiska są zbieżne. Problem polega jednak na odmiennym interpretowaniu pojęcia „europeizacja”. Według Putina to modernizacja gospodarki rosyjskiej z pomocą europejskich funduszy inwestycyjnych. Mimo upływu wieków koncepcją rosyjskiej drogi do Europy niewiele się zmienia. Dla Zachodu europeizacja to pojęcie znacznie szersze niż dobrobyt gospodarczy, to także podstawowe zasady demokratycznego państwa, wolność słowa i mediów, ochrona środowiska i bezpieczeństwo nuklearne.

W sprawie obwodu kaliningradzkiego Rosjanie cechują się irracjonalną obawą i podejrzliwością przed ekspansją gospodarczą i kulturalną Zachodu. Z tym, że inaczej postrzega się te zagadnienia w Moskwie, inaczej widzą je władze Kaliningradu.

Według zachodnich dyplomatów, prezydent Władimir Putin obawia się, że przyznanie większej autonomii obwodowi zapoczątkuje proces rozpadu Rosji, gdyż w ślad za Kaliningradem może pójść pozostałych 88 regionów.

Brak jasnej koncepcji funkcjonowania obwodu ze strony Moskwy wywołuje niezadowolenie nad Pregołą. Zwraca się uwagę, że pewne usamodzielnienie regionu w dużej mierze mogłoby ułatwić władzom regionu zarządzanie tą enklawą po uzyskaniu namiastki statusu międzynarodowego partnera. Mieszkańcy obwodu chętnie przystają na współpracę z Europą. Z dumą sami siebie nazywają „Eurososjanami”.

Nie można wykluczyć, że władzom Rosji w ogóle nie zależy na rozwiązaniu problemów enklawy. Gnębiony wewnętrznymi problemami Kaliningrad może być bowiem uważany za skuteczne narzędzie odwołania w czasie integracji europejskiej oraz dodatkowy argument przeciwko rozszerzeniu NATO o kraje bałtyckie.

Ze względu na to, że obwód kaliningradzki w ciągu kilku najbliższych lat zostanie rosyjską enklawą otoczoną przez Unię Europejską i państwa NATO, Timofiej Bordaczow, ekspert fundacji Carnegie podaje trzy rozpatrywane przez Moskwę warianty postępowania z obwodem kaliningradzkim:

- otwarcie regionu i przystosowanie norm prawnych do standardów europejskich - jest to wariant najmniej prawdopodobny
- wprowadzenie w enklawie tych samych praw, przepisów i standardów co w pozostałych regionach Rosji - odcięty dwiema granicami od Rosji Kaliningrad będzie musiał być silnie dotowany, bo w tych warunkach będzie skazany na chroniczną zapaść gospodarczą
- model mobilizacyjny - Moskwa zamyka granice, ewakuuje z enklawy sporą część mieszkańców, na miejscu pozostaną tylko osoby związane z flotą bałtycką - w efekcie powstaje zamknięta twierdza lub „niezatapialny lotniskowiec” i jest to wariant bardzo prawdopodobny.

Kaliningrad, jego przyszłość, stanowi jedną z najistotniejszych kwestii nie tylko dla jego sąsiadów, ale także dla Unii Europejskiej. Jej rozstrzygnięcie nadal zależy w dużej mierze od postawy Rosji i od jej relacji z integrującą się Europą. Podczas 10. sesji ministerialnej Rady Państw Morza Bałtyckiego w marcu 2002 roku komisarz Patten uświadomił Rosji, że to ona odpowiada za plany rozwoju Kaliningradu i że nikt w Unii nie wymyśli „planu Marshalla” dla enklawy. Pomimo to UE jest gotowa dalej wspomagać ochronę środowiska, edukację, rozwój przedsiębiorczości i zwalczanie AIDS. Roczna wartość pomocy dla enklawy przekracza ponad 40 mln euro.

Według wybitnego polskiego analityka z Ośrodka Studiów Wschodnich Bartosza Cichockiego - obwód kaliningradzki nie potrzebuje specjalnych rozwiązań ze strony Unii Europejskiej. Unia od wielu lat finansowo i technicznie pomaga w rozwiązywaniu licznych kłopotów enklawy w ramach obecnie istniejącego prawodawstwa unijnego. To Rosja musi zezwolić swojej zachodniej prowincji na większą niezależność w sferze legislacyjnej czy kontaktów zewnętrznych, aby niekompatybilność systemów i nadmierna biurokracja nie utrudniały tej pomocy⁵. Ten sam autor upatruje główne zagrożenie dla rozwoju międzynarodowej współpracy wokół enklawy w za daleko idącej zgodzie na postępowanie według scenariusza rosyjskiego. Kaliningrad powinien być przedmiotem dyskusji co najmniej czterostronnej: unijno-rosyjsko-litewsko-polskiej. Zasadne wydaje się też zaangażowanie Stanów Zjednoczonych. Tylko amerykański potencjał polityczny i finansowy, z którym Moskwa musi się liczyć, pozwoli ruszyć problem enklawy z miejsca⁶.

⁵ B. Cichocki „Rosyjski status specjalny”, „Rzeczpospolita”, 12.04.2002 r.

⁶ B. Cichocki „Do Kaliningradu z dystansem”, „Tygodnik Powszechny”, nr 8, 24.02.2002 r.